

Sygn. akt X Ga 147/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Katarzyna Żymełka (spr.)

Protokolant **Grzegorz Kaczmarczyk**

po rozpoznaniu w dniu **18 lipca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...)

przeciwko: **W. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 lutego 2014r.

sygn. akt VII GC 1678/12

1. zmienia zaskarżony w ten sposób, że:

a. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.718,18 (cztery tysiące siedemset osiemnaście 18/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2012r.;

b. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego;

c. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz kwotę 40,83 (czterdzieści 83/100) złote tytułem części wynagrodzenia biegłego;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów w postępowaniu odwoławczym;

3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 236 (dwieście trzydzieści sześć) złotych tytułem opłaty od apelacji.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka

UZASADNIENIE

Powód (...)R. w R., wniósł o zasądzenie od pozwanej W. K. kwoty 4 718,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2012 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony zawarły umowę sprzedaży surowca drzewnego, a pozwana nie wywiązała się z umowy, ponieważ nie dokonała jego odbioru. Pomimo wezwania do zapłaty kary umownej w wysokości 5% wartości nie odebranego drewna – pozwana nie uregulowała należności.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Podniosła zarzut nieważności zapisu umownego o karze umownej w wyniku następczej niemożliwości (siły wyższej) realizacji zobowiązania. Pozwana podniosła również, że zakupiła ilość drewna wynikającą z bieżącego popytu, a powód korzystający z usług aplikacji „e-drewno” – miał zagwarantowane pełne zagospodarowanie surowca nieodebranego przez kupujących. Ponadto pozwana zgłosiła zarzut rażącego wygórowania kary umownej, domagając się miarkowania jej wysokości w wypadku nieuwzględnienia wyżej podniesionych zarzutów.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana odebrała drewno o masie 228 m³. Przyczyną nieodebrania pozostałej ilości drewna były anomalie pogodowe w pierwszym kwartale 2012 r., które miały znaczny wpływ na spadek zapotrzebowania drewna na rynku oraz na wstrzymanie pracy zakładu pozwanej w lutym 2012 r.

Pozwana informowała powoda o gwałtownym spadku popytu na drewno wskazując, że niewywiązanie się w tym wypadku z umowy jest przyczyną siły wyższej. Wnosiła również o polubowne załatwienie sprawy, poprzez przesunięcie terminu odbioru mas drewna na drugie półrocze 2012 r. Powód wezwał pozwaną do zapłaty kary umownej w wysokości 4 718,18 zł

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo należało oddalić w całości. Sąd Rejonowy zważył że kara umowna nie należała się powodowi. Powód dochodził pozewem kary umownej za nie odebranie zamówionej masy drewna. W myśl § 4 umowy z 21 grudnia 2011 r. w przypadku przekroczenia odchyień w realizacji sprzedaży lub zakupu w stosunku do ustalonych harmonogramem ilości wynoszących +/- 5% Sprzedający lub Kupujący zapłaci karę umowną w wysokości 5,0% wartości nie odebranego lub nie przygotowanego do sprzedaży drewna. Pozwana zamówiła 625 m³ masy drewna na pierwsze półrocze 2012 r., z czego odebrała 228 m³, nie wykonała więc umówionego świadczenia w całości. Sąd I instancji zważył, że przesłanką kary umownej jest wina dłużnika. Myśl tą precyzował zapis § 12 umowy z dnia 21 grudnia 2011 r., zgodnie z którym strony nie ponoszą odpowiedzialności za niewykonanie umowy w całości lub w części, spowodowane siłą wyższą, za które uważa się wydarzenia, które w chwili podpisania umowy nie mogły być przez strony przewidziane i zostały spowodowane przez okoliczności niezależne. Sporządzona w przedmiotowej sprawie opinia meteorologiczna nie pozostawia wątpliwości, że miesiąc luty 2012 r. był ekstremalnie chłodny, a średnia temperatura miesięczna była niższa od średniej z analizowanego wielolecia aż o 6^oC. Zgodne zeznania świadków doświadczonych w branży tartacznictwa potwierdzały, że praca w tych warunkach zagrażała bezpieczeństwu pracowników i zakład pozwanej był zmuszony do postoju. Wywołany siłą wyższą czas przestoju pracy zakładu pozwanej uniemożliwił jej realizację umówionego harmonogramu odbiorów drewna. Sąd podzielił stanowisko pozwanej, że to anomalie pogodowe spowodowały zastój w branży, a zatem zastosowanie znajduje w przedmiotowej sprawie § 12 zawartej między stronami umowy. Pozwana nie była w stanie prawidłowo oszacować zapotrzebowania na masę drewna w pierwszym półroczu 2012 r. z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem ze względu na nieprzewidywalne i niezależne od niej warunki pogodowe w lutym 2012 r. Niekorzystna zmiana warunków meteorologicznych wpłynęła

na spadek popytu drewna, zatem można mówić o tym zdarzeniu w kategorii siły wyższej. Pozwana przedstawiła propozycję ugody co do ilości zamówionej masy drewna, która pozostała bez pozytywnej odpowiedzi.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok całości i wnosząc o jego uchylenie i zasądzenie od pozwanej kwoty dochodzonej w pozwie wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. i 472 k.c. poprzez przyjęcie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które zobowiązana nie ponosi odpowiedzialności ze względu na nieprzewidywalne warunki pogodowe w lutym 2012 r. Wskazał, że zgodnie z harmonogramem sprzedaży drewna, pozwana była zobowiązana do odbioru surowca w styczniu i marcu 2012 r. a nie w lutym 2012 r. W marcu 2012 r. warunki metrologiczne pozwalały na wykonywanie pracy w branży tartaczniactwa, a co za tym idzie pozwana miała możliwość wywiązania się z zawartej umowy. Pozwana mając możliwość właściwego spełnienia świadczenia do jakiego była zobowiązana nie uczyniła tego, co stanowi obiektywną przesłankę jej odpowiedzialności. Inne firmy, będące w podobnej sytuacji jak pozwana, wystąpiły o przedłużenie umowy do końca VII 2012 r. i takie aneksy zostały sporządzone. Ponadto powód wskazał, że pozwana miała możliwość wzięcia udziału w aukcjach internetowych sprzedaży drewna organizowanych z trzymiesięcznym wyprzedzeniem.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że przepisy art. 471 k.c. i 472 k.c. odnoszą się do odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, a więc do odpowiedzialności kontraktowej. Umowa zawarta pomiędzy stronami zastrzegła karę umowną w wysokości 5% nieodebranego drewna. Przy karze umownej, w braku rozszerzenia odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. wina w niewykonaniu zobowiązania jest podstawą roszczenia na podstawie art. 483 k.c. W konsekwencji niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Przeprowadzone postępowanie dowodowe świadczy o ekstremalnych warunkach pogodowych w okresie obowiązywania umowy, co wykluczało pracę w warsztacie i obróbkę drewna. Pozwana nie miała możliwości wykonania świadczenia niezależnie od warunków pogodowych w marcu 2012 r.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja okazała się zasadna.

Bezspornym było, że strony łączyła umowa, która przewidywała możliwość naliczenia kar umownych. Pozwana nie kwestionowała niewykonania zobowiązania (nieodebranie drewna w ilości i terminach wynikających z harmonogramu). Wskazywała, że niewykonanie umowy nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Sąd Rejonowy oddalając powództwo podzielił argumentację pozwanej.

Należność dochodzoną pozwem stanowiła kara umowna naliczona za nieodebranie przez pozwaną drewna w ilości i terminach wynikających z harmonogramu.

Powód jako wierzyciel dochodzący roszczenia o karę umowną nie miał obowiązku wykazywania przesłanki winy pozwanej. Dopiero w razie przeprowadzenia przez pozwaną przeciwdowodu ekskulpującego, obowiązek zapłaty kary umownej odpada. Zasada ta jest w pierwszym rzędzie uzasadniona systematyką kodeksu cywilnego. Ponadto funkcja kompensacyjna kar umownych uzasadnia stosowanie w odniesieniu do nich reguł odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu*. Wierzyciel, który dochodzi kary umownej, korzysta z domniemania winy wynikającego z normy art. 471 k.c. Na dłużniku spoczywa zatem ciężar przeprowadzenia przeciwdowodu, co do okoliczności, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umocnionego karą umowną wynikało z okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana nie przeprowadziła skutecznie takiego przeciwdowodu.

Pozwana brak swojej winy w niewykonaniu zobowiązania upatrywała w niekorzystnych warunkach pogodowych w miesiącu lutym 2012 r. oraz w spadku zamówień na jej wyroby. Ponadto wskazywała, że w kilkumiesięcznym wyprzedzeniem nie była w stanie oszacować zapotrzebowania na drewno.

Pozwana jest przedsiębiorcą. Zawarła z powodem umowę sprzedaży drewna, zadeklarowała w umowie ilość drewna oraz terminy jego odbioru. Brak podstaw do przerwania na powoda skutków nienależytego oszacowania przez pozwaną ilości drewna, które zobowiązała się nabyć od powoda. To była decyzja pozwanej, aby uczestniczyć w aukcji internetowej oraz aby zawrzeć umowę z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Tym samym argumenty pozwanej o niemożności oszacowania ilości drewna nie zasługują na uwzględnienie. Z opinii Instytutu Meteorologii, znajdującej się w aktach sprawy, wynika, że jedynie w miesiącu lutym 2012 r. warunki pogodowe odbiegały od normalnych, które panowały w poprzednich latach. Jednakże w treści harmonogramu odbioru drewna wynika, że w miesiącu lutym 2012 r. pozwana nie była zobowiązana do odbioru drewna. Odbiór w pierwszym kwartale 2012 r. miał nastąpić w styczniu i marcu 2012 r. Przy czym w tych miesiącach pozwana miała odebrać jedynie nieznaczną ilość drewna (79 m³ z ogólnej ilości 625 m³). Dlatego należy uznać, że warunki pogodowe w miesiącu lutym nie miało wpływu na możliwość wykonania przez pozwaną umowy. Odnosząc się natomiast do spadku zamówień na wyroby pozwanej, należy wskazać, że pozwana nie wykazała tej okoliczności. Pozwana nie przedłożyła dowodów świadczących o składanej jai ilości zamówień w pierwszym i drugim kwartale poprzednich lat oraz o ilości zamówień złożonych w 2012 r. Ponadto spadek zamówień nie stanowi siły wyższej, która zdaniem Sądu I instancji uniemożliwiła pozwanej odbiór drewna.

Dlatego należało uznać, że żądanie powoda jest zasadne.

Pozwana wniosła o miarkowanie kar umownych, wskazując na ich rażące wygórowanie.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej odnośnie rażącego wygórowania kary umownej.

Zasadą jest związanie stron wysokością kary umownej określoną w umowie. Natomiast art. 484 § 2 k.c. dopuszcza ingerencję w treść zobowiązania w sytuacji gdy słuszność wymaga redukcji kary umownej – ze względu na jej rażące wygórowanie lub na wykonanie zobowiązania w znacznej części.

Kara umowna została określona w wysokości 0,5 % wartości nieodebranego przez pozwaną drewna. Wysokość tak określonej stawki kary umownej sama w sobie nie przesądza o rażącym wygórowaniu kary umownej.

O rażącym wygórowaniu kary umownej mówić można zarówno wtedy, gdy zachwiana zostanie relacja pomiędzy wysokością ceny za sprzedany towar a wysokością kary umownej.

W niniejszej sprawie powyższa propozycja nie została zachwiana.

Z treści załącznika do umowy z 21 grudnia 2011 r. wynika, że szacunkowa wartość sprzedaży drewna wynosiła 161.574 zł, co stanowiło 2 % naliczonej przez powoda kary umownej. Niewątpliwie kara umowna nie była wygórowana.

Kryterium miarkowania kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie jest również kryterium stosunku wysokości kary umownej do wysokości odszkodowania należnego wierzycielowi. Wprawdzie powstanie roszczenia zapłaty kary umownej nie jest uzależnione od powstania szkody, to jednak brak szkody po stronie wierzyciela jest przesłanką do miarkowania kary umownej zgodnie z art. 483 k.c. i art. 484 § 2 k.c.

Powód w toku postępowania nie twierdził, iż z powodu nieodebrania przez pozwaną drewna w ilości wynikającej z harmonogramu, poniósł szkodę materialną. Jednakże należy mieć na uwadze szkodę powoda szeroko rozumianą, w tym także konieczność podjęcia działań zmierzających do sprzedaży drewna, które miała odebrać pozwana innym podmiotom. Niewątpliwie wiąże się to z zaangażowaniem pracowników powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że brak przesłanki do zmiarkowania kary umownej.

Zasadnie powód domagał się ustawowych odsetek od 28 lipca 2012 r.

Termin zapłaty kary umownej nie został przez strony oznaczony ani nie wynikał też z właściwości zobowiązania. Stanowi zatem świadczenie bezterminowe. Wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych, jak i

początek biegu przedawnienia tych roszczeń należy określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c. W związku z tym można przyjąć, że roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Powód żądał ustawowych odsetek od dnia 28 lipca 2012 r. Powód naliczył karę umowną pozwanej w nocie księgowej nr (...) z 13 lipca 2012 r. Termin zapłaty dochodzonej kary umownej określił na 14 dni od daty wystawienia noty. Pozwana otrzymała notę 16 lipca 2012 r., a zatem w okresie, w którym biegł termin jej zapłaty. Należność dochodzona pozwem stała się zatem wymagalna z dniem 28 lipca 2012 r.

Również brak podstaw do przyjęcia, w okolicznościach niniejszej sprawy, że żądanie zapłaty kary umownej stanowi nadużycie prawa.

Wprawdzie w orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, że art. 5 k.c. pozwala na stwierdzenie nadużycia prawa w zakresie wszelkich praw podmiotowych, co pozwala przyjąć, że generalnie nie jest wykluczone uznanie dochodzenia roszczenia o zapłatę kary umownej za nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. Stwierdzić jednak należy, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do sięgania do przepisu art. 5 k.c. Dochodzenie kar umownych określonych w łączącej strony umowie ma umocowanie prawne i tylko w zupełnie wyjątkowych sytuacjach może być ocenione jako nadużycie prawa. W przedmiotowej sprawie pozwana na takie wyjątkowe okoliczności nie wskazała, a jej interes w sposób wystarczający chroni regulacja przepisu art. 484 § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i zasądził należność dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji stanowił art. 98 k.p.c. Pozwana, która przegrała proces jest obowiązana do zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600 zł (§ 6 punkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 02, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Powód Skarb Państwa był zwolniony z mocy stawy z opłaty od pozwu. Opłata ta wynosiła 100 zł.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc stosownie do wyniku sporu, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 100 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 40,83 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie adwokata w kwocie 300 zł. Wysokość zasądzanego wynagrodzenia adwokata w postępowaniu odwoławczym Sąd ustalił w oparciu o § 6 punkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 02, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc stosownie do wyniku postępowania odwoławczego, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 236 zł tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka